

Przedsiębiorcy oskarżają rząd o szkodliwe utrzymywanie lockdownu

2 lutego 2021

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców krytycznie odniósł się do dalszego utrzymywania przez rząd przepisów uniemożliwiających prowadzenie działalności gospodarczej w naszym kraju. Dla przedsiębiorców niewystarczające jest to, że „od 1 lutego sklepy w galeriach handlowych mają zostać ponownie otwarte, wg zasad obowiązujących w grudniu” oraz to, że „zniknąć mają również „godziny dla seniorów”. ZPP podkreśla jednak z pełną mocą, że otwarcie handlu nie stanowi wystarczającej odpowiedzi na narastające zagrożenie gospodarczym kryzysem”.



Zdaniem przedsiębiorców „głębokie zdziwienie budzi argumentacja wykorzystana przez pana ministra [zdrowia z rządu PiS] na poparcie utrzymania ograniczeń. Jak się wydaje, kluczowymi przesłankami branymi pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o restrykcjach, nie jest liczba zachorowań w Polsce, wydolność krajowego systemu opieki zdrowotnej, czy też sytuacja gospodarcza i zdolność do przetrwania firm”. Przedsiębiorcy odnoszą „wrażenie, że naszą politykę epidemiczną kształtują de facto rządy innych państw – kontynuację lockdownu uzasadniać mają głębokie restrykcje w krajach ościennych i znacznie trudniejsza od naszej sytuacja epidemiczna w niektórych miejscach w Europie”.

Zdaniem przedsiębiorców „opieranie polskiej polityki anty epidemicznej na wzorcach zaczerpniętych z państw takich, jak Francja, czy Niemcy, wiąże się z ryzykiem zmarnowania gospodarczego wysiłku ostatnich lat. Niektóre państwa w

Europie stać na utrzymywanie długotrwałego lockdownu, bez ryzykowania istotnym spadkiem poziomu życia. Inne – takie jak Polska – muszą racjonalnie kalkulować koszty podejmowanych decyzji, uwzględniając ekonomiczne i społeczne konsekwencje utrzymywania gospodarki w zamknięciu”.

Przedsiębiorcy są zszokowani tym, że rząd nie wywiązuje się ze swoich własnych zapowiedzi – „przedstawioną w listopadzie mapę drogową luzowania obostrzeń zdeprecjonowano stwierdzeniem, że była ona oparta na jednym wskaźniku (średniej dziennej liczby zachorowań). Skoro przedstawiciele kluczowych ośrodków decydujących o podejmowanych w ramach walki z epidemią działaniach, uważają jesienną mapę za niedoskonałą, to, w jakim celu została ona wówczas w ogóle przedsiębiorcom zakomunikowana? Nasuwa się również pytanie o to, komu dokładnie można przypisać autorstwo tego dokumentu. Dwa tygodnie temu zwróciliśmy się do Ministerstwa Zdrowia z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej w tym zakresie. Z wiadomości zwrotnej, którą otrzymaliśmy, wynika, że odpowiedzi z informacją możemy spodziewać się w połowie marca, a zatem w najdłuższym terminie dopuszczonym ustawą o dostępie do informacji publicznej”.

<https://www.youtube.com/watch?v=B5oviHEGXMk>

Przedsiębiorcy „pozytywnie oceniamy fakt otwarcia handlu w galeriach handlowych oraz rezygnację z całkowicie nie sprawdzającego się w rzeczywistości rozwiązania, jakim były »godziny dla seniora«”, ale nie uważają, „by były to wystarczające powody do wyrażania zadowolenia. Rząd w dalszym ciągu nie przedstawił racjonalnej i jasnej strategii wychodzenia z lockdownu. Przedłużanie ograniczeń w dwutygodniowych cyklach zupełnie pozbawia przedsiębiorców poczucia pewności prawnej”.

Przedsiębiorcy zaapelowało „do rządu o przygotowanie i zaprezentowanie planu wycofywania restrykcji gospodarczych. Uważamy, że dobrym punktem wyjścia może być mapa drogową z

listopada – nie widzimy niczego zdrożnego w kształtowaniu polityki anty epidemicznej w oparciu o analizę sytuacji w kraju i ocenę wagi ryzyk, zagrożeń i konkretnych szkód wynikających z przedłużającego się lockdownu”.

Komentując niezwykle dyplomatyczne w obecnej dramatycznej sytuacji stwierdzenia przedsiębiorców, muszę stwierdzić, że w ostatnich miesiącach globalna finansjera, do której należą globalne koncerny, zdecydowała się na globalną akcję likwidacji konkurencji ze strony małych i średnich przedsiębiorstw na całym świecie. Pod hasłem walki z niewidzialnym wrogiem, wirusem Covid-19, zdecydowano się na zakaz działalności małych i średnich przedsiębiorstw. Zakaz ten niemający jakichkolwiek podstaw (rzekoma pandemia jest medialną hucpą wykreowaną przez media należące do globalnych korporacji, które kierują jak marionetkami politykami zależnymi od przychylności mediów – statystyki śmiertelności wskazują, że nie ma znacznego lub żadnego wzrostu ilości zgonów w populacji) doprowadził do bankructwa małych i średnich przedsiębiorstw.



Dzięki likwidacji małych średnich przedsiębiorstw (wynikającej z pandemii, której nie ma) globalne korporacje osiągnęły monopolistyczną pozycję, zgarnęły całość zysków z rynku, zlikwidowały konkurencję, uniezależniły się od konsumentów (którym teraz nie będzie trzeba zapewniać ani niskiej ceny, ani dobrej jakości towarów – a jeszcze zmusi się ich np. do przymusowych szczepień, nie ponosząc odpowiedzialności za skutki uboczne wynikające ze szczepionek).

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy, że śledząc, kto jest właścicielem (do kogo należą poszczególne marki, poszczególni producenci, do których te marki należą, poszczególne korporacje, do których należą ci producenci, poszczególne fundusze inwestycyjne, do których należą korporacje) okazuje się, że właścicielami funduszy, do których należy 80%

globalnej gospodarki, jest kilkanaście czy kilka rodzin z USA.

Na naszych oczach rodzi się więc nowy model komunizmu, systemu, którego cechą jest monopolizacja własności (czyli władzy) w jednym ręku, likwidacja wolnego rynku, całkowite uzależnienie konsumentów od jednego ośrodka.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)